

Prenumerata roczna

wynosi:

w Polsce 10 złotych
za granicą 20 „
w Ameryce 3 dolary
(Nr. pojedynczy . . 8 cent.)

Wychodzi co niedzielę.

PIAST

Tygodnik polityczny, społeczny, oświatowy, poświęcony sprawom ludu polskiego.

Naczelny organ Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Naczelny Redaktor: Poseł Jan Brodacki.

Konto czekowe:

P. K. O. Kraków, Nr. 401.065

Ceny ogłoszeń
na stronie ostatniej.

Rękopisów nie zwraca się.

Nie podpisane do kosza.

Wychodzi co niedzielę.

Redakcja i Administracja: Kraków, Mały Rynek L. 4. — Tel. Nr 1286. — Lwów, ul. Łozińskiego L. 6. — Tel. 2-44.

Polska gościnność.

W dniu 28 listopada b. r. podczas obrad Komisji budżetowej nad budżetem Ministerstwa Spraw wewnętrznych poseł Grünbaum, znany przywódca żydowski zaatakował ministra Sławoj-Składkowskiego za jego politykę w stosunku do żydów i wogóle mniejszości narodowych.

W odpowiedzi oświadczył Minister: „Przypominam p. Grünbaumowi, że dwa lata temu w styczniu, na pograniczu wschodnim setki tysięcy żydów nie miało obywatelstwa i władze według przepisów mogły ich wydalic za granicę bolszewicką. Były tam dantejskie sceny Rząd Piłsudskiego załatwił jednak 1,600.000 podań o prawo obywatelstwa polskiego, w tem 600.000 żydowskich, których papiery nie zawsze były w porządku“.

I poseł Grünbaum ma odwagę oszukiwać społeczeństwo żydowskie, że „rząd dla żydów nie nie zrobił“.

Na zapytanie Ministra, czy także w imieniu tych 600.000 żydów zwalcza Grünbaum rząd obecny, odparł p. poseł krótko:

„Tak jest“.

Nie wiadomo, co w tej odpowiedzi podziwiać: szczerłość, czy bezczelność.

Mimo, że odpowiedź ta dużo daje do myślenia, oświadczył Minister, że rząd będzie nadal współpracował z ludnością żydowską.

Poza żydami otrzymali prawo obywatelstwa w ogromnej liczbie: Ukraińcy i Białorusini.

Pod adresem przedstawicieli Ukraińców padły z ust Ministra następujące słowa:

„Poseł Celewicz dziwi się, że żądam wydania paru posłów, a oto wyjątki z ich mów: „Twoimi szpiegami i gnębielami narodził się ukraiński są: Polacy. — Celu dopniemy, a wtedy Lachu zabieraj swoje graniczniki i paliki i uciekaj z ukraińskiej ziemi, a ty ukraiński wieśniaku bierz paliki i pędź Lacha z tej ziemi“.

Lecz nietylko na swoich wiecach, z trybuny sejmowej posłowie ukraińscy głoszą, a białoruscy im wtórują, że dążą do oderwania się od Polski, nie uznają Państwa Polskiego. Dali temu wyraz w dziesięciolecie Niepodległości, usuwając się ostentacyjnie od udziału w tej uroczystości, manifestując jawnie wrogię uczucia i zamiary względem Polski.

Przed blisko dwoma laty uderzył „Il. Kurjer Codzienny“ na alarm z powodu rozporządzeń wykonawczych, wydanych przez Ministra Reform Rolnych do ustawy o reformie rolnej, które to rozporządzenia ograniczają reformę rolną do parcelacji sąsiedzkiej, wskutek czego ogromne obszary ziemi polskiej przechodzą prawie wyłącznie na własność ludności ukraińskiej, względnie białoruskiej.

Tak wygląda polska gościnność, polityka obecnego rządu wobec mniejszości narodowych.

Równocześnie z oświadczeniem min. Składkowskiego zbiegło się rozporządzenie pruskiego ministra spraw wewnętrznych, nakazujące wydalenie polskich robotników z Prus.

Rychło patrzeć, a zacznie się wędrówka

chłopa polskiego, biedoty wiejskiej, z zachodu na wschód, a również ze wschodu zaczynają uciekać polscy koloniści.

Liberalna Ameryka również broni się przed napływem z Polski, bo inne państwa uzyskują wyższe kontyngenty.

Wszystkie państwa dbają o chleb przede wszystkim dla swojej ludności, o zarobek dla swoich obywateli, prawem obywatelstwa szafują bardzo oszczędnie.

I my musimy zerwać z tą tradycyjną polską gościnnością, za którą nam zapłacono czarną niewdzięcznością i która grozi nam w przyszłości smutnymi następstwami. Weciąż się u nas powtarza poetyczną bajkę, że „Polska tak bogata, że może wyżywić pół świata“, a wcale tak nie jest. W dodatku większa część majątku narodowego, bo cały prawie przemysł i handel znajdują się w obcych rękach.

Ludności przybywa rokrocznie około 450.000, gdy zamiast rozszerzać się, będziemy tracić ziemię i warsztaty pracy, nadal i na zawsze pozostaniemy najemnikami we własnym państwie, skazanymi na wieczne ubóstwo i coraz skrajniejszą nędzę.

JAN BRODACKI.

Świąteczny numer „PIASTA“

ukaze się już w dniu 18 grudnia br.
w podwójnej wielkości
o nakładzie conajmniej
50.000 egzemplarzy.

Numer ten nadaje się niezwykle
dla P. T. Kupców i Firm jako
doskonały środek reklamowy.

P. T. Biura dzienników, trafik
oraz kioski prosimy o podanie
nam zwiększonego zapotrzebowania
tego numeru.

Ogłoszenia do tego numeru przyjmuje
Administracja do dnia 16. grudnia br.

Każdy ludowiec
powinien prenumerować
„Piasta“.

Tajemnicze bomby.

Redakcja „Słowa Polskiego“ we Lwowie i „Ilustrowanego Kurjera Codziennego“ w Krakowie otrzymały na świętego Mikołaja piękne dębowe kasetki, w których znajdowały się bomby o wielkiej sile wybuchowej.

Bomba lwowska eksplodowała, raniąc dyrektora drukarni „Słowa Polskiego“ i niszcząc urządzenie drukarni.

W redakcji „Ilustr. Kurjera“ spostrzeżono zawczasu co to za podarunek przysłał Mikołaj i dzięki temu uniknięto nieszczęścia.

Kto owe bomby przysłał nie wiadomo. „Ilustrowany Kurjer“ twierdzi, że oba zamachy, które o jednej i tej samej godzinie wykonane zostały, są czynami tej samej szajki zbrodniarzy.

Nie ulega wątpliwości, że oba zamachy mają charakter polityczny, i że zbrodniarzy szukać należy wśród tajnej organizacji terrorystów ukraińskich,

którzy bombami ekrazytowymi odpiąć się chcieli za artykuły „Ilustr. Kurjera“, skierowane przeciwko nadmiernej tolerancji, stosowanej niestety często przez władze nasze wobec hajdamackiej agitacji na Kresach.

Nasza chwiejność, nasza pobłażliwość, nasz lewicowy liberalizm, lekceważący sobie najbezczelniejsze prowokacje ze strony Ukraińców, zuchwałe występy przeciw Państwu, i zdradzieckie podżeganie do buntu przeciw państwowej władzy, ta to nasza pobłażliwość rozzuchwiała agitatorów ukraińizmu i bolszewizmu i ułatwiła im robotę wśród ciemnych mas ludowych.

Dzięki tej naszej pobłażliwości rozplenili się żmije, pełzające po Kresach i kasające zniemacką rękę polską, gdy wyciąga się ku nim gestem łagodnym.

Zagadkowa zbrodnia w parku belwederskim.

W nocy z 4 na 5 grudnia pełnił służbę w parku belwederskim, strzegąc Belwederu od strony ogrodu, starszy żandarm Franciszek Koryzma.

Koło godziny 3 nad ranem usłyszano w tej strzanie strzał. Na odgłos strzału przybiegła do parku rezerwa warty belwederskiej. W parku znaleziono Koryzmę w agonji, który nie odzyskawszy przytomności zmarł.

Kto dokonał morderstwa? nie wiadomo. Podejrzanie padło na niejakiego Kosowskiego, który był przydzielony do służby w Belwederze, za pijaństwo jednak został wydalony, potem przyjęty do straży granicznej, skąd został dnia 15 listopada zwolniony.

Kosowskiego znaleziono w budce dozorczy nocnego w parku Solskiego. Miał przy sobie rewolwer, w którym były trzy naboje ołowiane 6'35 ml-

limetrowe, natomiast kule znalezione w ciele Koryzmy były stalowe 8 milimetrowe.

Zbrodnia ta dokonana 9 kroków od pałacu belwederskiego, na pełniącym służbę żandarmie, wywołała wielkie poruszenie w Warszawie i w całym Państwie

Raj chłopski!

Stwierdzono na komisji budżetowej, iż w Państwowym Banku Rolnym znajduje się podań o pożyczki dla wsi na 400 milionów złotych.

Tak wygląda ów nadmiar gotówki na wsi, o którym bają samocyjne „Kurjery“, tak wygląda chłopski raj.

Nowe projekty podatkowe.

Jak wiadomo, Sejm odesłał projekty nowych ustaw podatkowych do komisji skarbowej. Czas więc najwyższy przyglądać się tymże projektom.

Jeden z projektów przewiduje podwyżkę podatku gruntowego o 100%, a od tak zwiększonego podatku dodatki na rzecz związków komunalnych mogą wynosić 150%, a najwyżej 200%.

Podatek gruntowy, przypadający od gruntów dzierżawionych przez drobnych dzierżawców, opłacać będą dzierżawcy.

Przy projekcie ustawy o stałym podatku majątkowym zwrócić należy uwagę na następujące artykuły:

Art. 7.

Podatkowi majątkowemu podlega wszelki majątek nieruchomy i ruchomy osoby opodatkowanej, po potrąceniu długów i ciężarów, które ten majątek zmniejszają.

Art. 8.

Do majątku głowy rodziny dolicza się wartość majątku jej małżonka i niewłasnowolnych dzieci obojga małżonków.

Nie podlega podatkowi urządzenie domowe i przedmioty osobistego użytku płatników, oraz ich rodzin do łącznej wartości 10.000 zł.

Z przepisu tego korzystać będą głównie mieszkańcy miast, którzy mają urządzenie większej wartości.

Art. 11.

Wartość majątku obliczać się będzie według stanu w dniu 1 lipca roku poprzedzającego każdy trzyletni okres szacunkowy.

Art. 13—14.

Minister Skarbu ustali na każdy okres szacunkowy normy szacunkowe, po wysłuchaniu opinii Rady szacunkowej. Podatek majątkowy wynosi zasadniczo 5% od czystej wartości majątku. Majątki do 10.000 wolne są od podatku, do 15.000 stosuje się zniżkę w wysokości 4%.

Art. 17.

Ustalenie stanu i wartości majątków należy w I. instancji do urzędów skarbowych, a w II. instancji do komisji odwoławczych.

Art. 30.

Władze podatkowe I. instancji mają prawo przez delegatów dokonywać oględzin nieruchomości, oraz mieszkań płatników, żądać przedłożenia ksiąg handlowych i gospodarczych.

Art. 40—42.

Od nakazu płatniczego może płatnik odwołać się w ciągu 30 dni od doręczenia nakazu. Komisja odwoławcza rozstrzyga odwołanie w drugiej i ostatniej instancji.

Art. 46.

Roczna kwota wymierzonego podatku majątkowego płatna jest w dwóch równych ratach: 1 kwietnia i 1 października każdego roku podatkowego.

Art. 51.

Kto nie złoży zeznania o majątku w terminie oznaczonym wezwaniem władzy, ulegnie karze pieniężnej do kwoty 1000 zł.

Kto złoży nieprawdziwe zeznanie, ulegnie karze pieniężnej od jednokrotnej do dwudziestokrotnej sumy uszczuplonego podatku, nadto karze aresztu do 6 miesięcy.

Art. 76.

W roku 1929 ma być pobrana zaliczka w wysokości 3% do prawnie ustalonego dla celów wymiaru państwowego podatku dochodowego na rok podatkowy 1928 dochodu.

Art. 77.

Płatnicy o wartości majątku do 10.000 zł. muszą zapłacić 100% jednorazowego podatku majątkowego, uchwalonego ustawą z 11 sierpnia 1923 Nr 94 Dz. P. P., czyli ci, co wolni są od płacenia podatku majątkowego według projektu, zapłacą podatek według starej ustawy.

Z pracy naszych posłów w Sejmie. Wnioski i interpelacje Klubu Piasta.

Klub nasz, oprócz pracy w komisjach, rozwija żywą działalność zgłaszając szereg wniosków i interpelacji.

Z braku miejsca wspomnimy tylko o najważniejszych, żywo obchodzących wieś.

Wniosek nagły Klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piast” w sprawie działalności Państw. Banku Rolnego, dotyczącej wykonywania reformy rolnej.

Jednym z głównych zadań Państwowego Banku Rolnego jest współdziałanie w naprawie ustroju rolnego. Działalność, jaką rozwijał P. B. R. w tym kierunku ograniczyła się głównie do udzielania długoterminowych pożyczek, nabywającym ziemię małorolnym i bezrolnym, natomiast własna działalność parcelacyjna Banku prowadzona została do rozparcelowania niewielkiej ilości majątków. W praktyce udzielanie kredytów długoterminowych na kupno ziemi dało wyniki następujące. Spółki parcelacyjne i osoby, trudniące się parcelacją, nabywały lub brały w komis majątki do parcelacji. Zgłaszającym się nabywcom oświadczały, że mogą oni uzyskać wysokie pożyczki w Państwowym Banku Rolnym, monopolizując w ten sposób handel ziemią i zachęcając nabywców obietnicami wysokich pożyczek, pośrednicy doprowadzili do niebywałego podniesienia się cen ziemi. Nabywca płaci dzisiaj każdą cenę za ziemię, nie licząc się zupełnie z jej dochodowością, obciążając nadmiernie nabytą osadę długami. W ten sposób na kredycie udzielonym przez Państwowy Bank Rolny w wysokości około 80 milionów zł., perobili świetne interesy pośrednicy, spółki parcelacyjne, natomiast nabywcy ziemi zadłużyli się niepomniernie.

Już dzisiaj około 60 procent nowonabywców nie spłaca w terminie rat dłużnych, z czego około 40 procent trzeba będzie w niedługim czasie licytować.

W ten sposób rezultatem ogólnym działalności agrarnej długoterminowego kredytu Państwowego Banku Rolnego jest:

1) dobrze mający się pośrednik, który zarobił od 50 do 200 procent;

2) bankrutujący nabywca, w 60 proc. niewypłacalny. Pierwszym krokiem, zmierzającym do naprawy tego stanu rzeczy jest kupowanie i parcelowanie przez P. B. R. majątków we własnej administracji, a zaniechanie finansowania parcelacji, prowadzonej przez spekulantów. W ten sposób obniży się znacznie ceny ziemi, bo Państwowy Bank Rolny kupi taniej ziemię, a nadto, jako instytucja gospodarcza, nie będzie zarabiała nadmiernych procentów, przez co cena sprzedana znacznie obniży się. Państwowy Bank Rolny, nabywając i parcelując majątki nie tylko obniży cenę ziemi przy parcelacji, prowadzonej we własnej administracji, ale spowoduje również spadek cen przy parcelacji prywatnej, albowiem w myśl art. 71 ustawy z roku 1925 o wykonaniu reformy rolnej, ceny z parcelacji nie mogą być wyższe od cen przy parcelacji Państw. Banku Rolnego w jednakowych warunkach ekonomicznych gleby.

Gdy chodzi o przeszłość — nie możemy jednak pościć na podsumowanie ujemnych wyników działalności Państw. Banku Rolnego w dziedzinie wykonywania reformy rolnej. Osadnicy nie mogą być masowo licyto-

wani i doprowadzani do stanu rozpacz. Obowiązkiem Państwa jest niedopuszczyć do grożącego osadnikom bankructwa. Wzory pomocy Państwa w tej dziedzinie znajdujemy u innych narodów, jak np. Niemcy, którzy zadłużonemu rolnictwu przychodzą z pomocą w formie przejmowania przez państwo części długów, kopwertowania pożyczek, ciążących na rolnictwie. Obowiązkiem naszym jest przyjęcie z pomocą tym z pośród osadników, którzy padli ofiarą spekulacyjnej roboty spółek i pośredników przy nabywaniu przez nich ziemi.

Zważywszy na powyższe, wnosimy:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Wzywa się Rząd do:

1) spowodowania zmiany działalności parcelacyjnej Państwowego Banku Rolnego w kierunku usunięcia nadmiernego pośrednictwa przy kupnie, które powoduje gwałtowną wyżkę cen ziemi;

2) przyjęcia z pomocą tym z pośród osadników, którzy korzystając z kredytu długoterminowego Państwowego Banku Rolnego, nie są w stanie wywiązać się ze swych zobowiązań przy spłaceniu rat dłużnych.

Wniosek w sprawie gospodarki leśnej, zgłoszony przez klub „Piast” uzasadniał na Sejmie poseł Madejczyk. Sejm uchwalił magłość wniosku.

Wniosek w sprawie udzielania pożyczek przez Państwowy Bank Rolny pod zastaw książeczek oszczędnościowych P. K. O.

W maju b. r., poseł Dr Kiernik zgłosił w imieniu Klubu P. S. L. „Piast” wniosek w Sejmie, domagający się, by Banki państwowe jak Bank Gospodarstwa Krajowego i Państwowy Bank Rolny udzielały pożyczek na zastaw książeczek, wydanych przez Poczтовую Kasę Oszczędności na zwaloryzowane wkładki. Książeczki te wydawane w kwotach po 850 zł. podlegały wypłacie w ciągu 20 lat w drodze losowania. Skutkiem tego właściciele tych książeczek mieli w ten sposób unieruchomiony swój nieraz cały majątek, a potrzebując w czasie obecnego ciężkiego położenia gotówki — popadali w spony lichwiarzy, zakupujących od nich za bezcen książeczki P. K. O.

W ostatnich dniach zawartą została w tej sprawie umowa między P. K. O. a Państwowym Bankiem Rolnym, na mocy której Bank ten przystępuje w najbliższym czasie do udzielania pożyczek lombardowych pod zastaw książeczek oszczędnościowych P. K. O. wymienionego typu.

W myśl umowy prawo lombardu przysługiwać będzie pierwotnemu właścicielowi książeczki, względnie jego prawnym spadkobiercom. Na każdą książeczkę nominalnej wartości 860 zł. będzie udzielana pożyczka lombardowa w kwocie 500 zł. Pożyczki będą udzielane na okres do 3 i pół lat. Przez pierwsze trzy półrocza dłużnik spłacać będzie tylko procenty, po upływie zaś tego okresu następuje spłata kapitału w czterech równych ratach półrocznych. Dłużnikowi przysługuje prawo przedterminowej spłaty pożyczki częściowo lub w całości.

O pożyczki Państwowego Banku Rolnego pobierać będzie odsetki w wysokości 8 proc. rocznie. Ponieważ jednak dłużnikowi przypada 3 proc. rocznie od sumy nominalnej zastawionej książeczki, będzie on przeto pokrywał jedynie różnicę między procentami liczonemi przez Państwowy Bank Rolny, a kwotą należną mu z tytułu kuponu

od książeczki oszczędnościowej, to znaczy płacić będzie faktycznie tylko 5 proc.

W razie wylosowania książeczki Państwowy Bank Rolny potrąci kwotę udzielonej pożyczki lombardowej wraz z procentami, doliczając do tego tylko od pożyczanego kapitału odsetki zwłoki w wysokości 2 proc. rocznie tym dłużnikom, którzy w oznaczonych terminach nie spłacili procentów względnie kapitału, ewentualną zaś nadwyżkę wypłaci dłużnikowi.

Pożyczki wydawać będą: Oddział Główny Państwowego Banku Rolnego w Warszawie, oraz jego oddziały zamiejscowe: w Poznaniu, Katowicach, Grudziądzu, Wilnie, Łucku, Pińsku, Krakowie, Lwowie, Lublinie i Kielcach.

Dobrze się stało, że wreszcie ta przykra sprawa została załatwiona — chodzi tylko o to, by Bank Rolny nie robił trudności przy udzielaniu tych pożyczek, a nadto by został obniżony procent od tych pożyczek. Niesłusznym bowiem jest, by P. K. O. płaciła swym dłużnikom, t. j. właścicielom książeczek 3 proc. od ich wkładek — a Państwowy Bank Rolny pobierał od pożyczek na zastaw tych książeczek 8 proc., tem więcej, że Bank będzie czerpał kredyty na ten cel z P. K. O., wobec czego i proc. za administrację dla Banku powinno być dostateczną prowizją. Przecież dłużnicy będą płacić procent od swych własnych pieniędzy, ułożonych w P. K. O. Oczekujemy więc zmiany w tym kierunku.

Nadto poparł klub sprawę przerechowania i konwersji pożyczek państwowych.

Jak wiadomo posiadacze pożyczek państwowych z roku 1918 i 1920 mieli prawo zwracania się do urzędu pożyczek państwowych o przerechowanie owych pożyczek. Prawo to wygasło dnia 30 czerwca 1927 roku. Wielu jednak posiadaczy pożyczek, zwłaszcza ze wsi, nie skorzystało z tego prawa, pomimo z niezamajomości, ponosząc w ten sposób szkodę. Otóż ustawa, uchwalona dnia 30 listopada, zezwala na zgłaszanie się o przerechowanie pożyczek do dnia 31 grudnia 1929 roku — a władze winny zgłaszającym się czynić wszelkie ułatwienia.

Załatwiono również

SPRAWĘ EGZEKUCJI ZA PODATEK DOCHODOWY.

Ogromne rozgoryczenie na wsi wywołuje fakt, iż w ostatnich czasach władze i urzędy skarbowe przystąpiły do wymierzania podatku dochodowego także drobnym rolnikom, którzy pod ustawę o podatku dochodowym podpadają nie powinni. Ogromna ilość egzekucyj tego podatku jest w toku, powodując rozgoryczenie i ferment na wsi.

Dla zapobieżenia tym egzekucjom, Sejm po przemówieniu kilku posłów, między innymi posła Dr. Kiernika z „Piasta”, powziął następującą uchwałę:

Sejm wzywa rząd do natychmiastowego wstrzymania egzekucji podatku dochodowego, wymierzonego drobnym rolnikom, posiadającym niżej 15-tu hektarów ziemi, a to aż do przeprowadzenia rewizji wymiarów, przy uwzględnieniu potrącenia kosztów utrzymania rodziny.

Za wnioskiem tym głosował cały Sejm prócz „Jedynki”. Jedynka próbowała najpierw ograniczyć wstrzymanie egzekucji do gospodarstw poniżej 10 hektarów, a gdy jej się to nie udało, wyszła ze sali i nie wzięła udziału w głosowaniu.

Na końcu posiedzenia odesłano do Komisji zagranicznej wniosek podpisany między innymi przez P. S. L. „Piast” w sprawie zbrodni niemieckich i w sprawie dążenia Niemiec do rewizji granic polskich.

Poseł Brodacki wniósł interpelację:

1) w sprawie bezprawnego rozwiązania pełnego zebrania w Wał Rudzie przez komendanta posterunku P. P. w Radłowie.

2) w sprawie konfiskat „Piasta” z dnia 18 listopada 1928 r. — z dnia 15 stycznia i z dnia 18 września 1928 r.;

3) w sprawie zwinięcia szkoły ludowej w gminach Marcinkowice i Rajsko, w powiecie brzeskim;

4) w sprawie nadużyć w instytucjach publicznych, podległych staroście trembowelskiemu.

Poseł Dr. Kiernik wniósł interpelację w sprawie gwałtów publicznych i nadużycia władzy urzędowej, popełnionych przez naczelnika gminy Łapanów, w powiecie bocheńskim, oraz biernego, karygodnego zachowania się policji państwowej.

ZEGAREK



ZENITH
TO SZCZYT PRECYZJI

Senzacja higieny „MOKKA” - „Pełnowatki” i bibułki „ALTESSE”

są tułki (gilzy)

881 (1-6)

Warchoły, to wy!

Jakby w odpowiedzi na artykuł Ks. Panasia, mówiący o udziale chłopów w walce o niepodległość, wybitny poseł jedynkowy (Be.Be) tak pisze z okazji 10-lecia Niepodległości w „Słowie” wileńskim:

„Lud polski jeśli w roku 1863 brał broń do ręki, to przeważnie poto, aby dobijać chorych powstańców. Lud polski, włościanin polski na terenie Królestwa brał udział czynny w zwalczaniu idei państwowej polskiej, tak samo, jak uprzednio Szela w Galicji”.

Jaka szkoda, że pan poseł Mackiewicz nie dodał, że chłopci polscy zgubili Polskę, a odbudowali ją Radziwiłłowie, Opalińscy, Potoccy, Radziejewscy, ci właśnie, co Rzeczpospolitą uważali za postaw czernego sukna, z którego każdy z ówczesnych magnatów starał się wyszarpać jak największy kawał dla siebie.

Panu Mackiewiczowi radzimy zaglądnąć do dzieł

wielkiego budowniczego Polski odrodzonej St. Wyspiańskiego, znajdzie tam następujące wyroki, zaiste nie na Bartosza Głowackiego, ani nie na miliony nieznanymi żołnierz, dzięki którym obchodziliśmy 10-lecie Niepodległości.

„Warchoły to Wy, Wy co lizacie obcych wrogów podłóż, czołgacie się u obcych rządów i całujecie najeźdźcom łapy, uznając w nich prawowitych Wam królów. Wy hołota, którzy nie czuliście dumy nigdy, chyba wobec biedy i nędzy, której nieszczęście potrącałicie sytych brzuchem bezczelników i pięścią sługi. Wy lokaje i fagasy cudzego pyszałstwa, którzy wyciągacie dłoń chciwą po pieniądze, — po łupież pieniądze, zdartą z tej ziemi, której złoto i miód należy jej samej i nie wolno ich grabić. Drzyjcie, bo Wy będziecie nasze sługi i Wy będziecie psy, zaprzęgnięte do naszego rydwanu i zginiecie! I pokryje Waszą podłość Niepamięć!”

Stoimy na rozdrożu.

W nrze 313 „Kurjera Warszawskiego” takie czyni uwagi na temat ustroju Rzeczypospolitej b. prezydent St. Wojciechowski:

„W naszych sporach wewnętrznych za najbardziej niepokojącą uważam rozbieżność poglądów na to, czym ma być Rzeczpospolita Polska.

„Mój rozum i serce zgodnie mówią, że Rzeczpospolita winna być państwem narodu polskiego z ustrojem parlamentarnym, tak jak wszędzie na zachodzie.

„Ale są inne zdania, sprzeczne, wahające się

w szerokiej skali od leninizmu do mussolinizmu, pośredku odżywa się austriackie pojmowanie państwa.

„Kiedy był czas na absolutyzm, zachorowaliśmy na złotą wolność, a teraz kiedy nadeszły czasy demokracji, szukamy lekarstwa w dyktaturze klasy, albo jednostki.

„Wobec takich sprzeczności opóźnia się powstanie zwartości wewnętrznej narodu, stoimy na rozdrożu; niepewność i wahanie paraliżują normalny rozwój Rzeczypospolitej”.

Zaczynają sobie mówić prawdę w oczy.

Organ pilsudczyków „Głos Prawdy” zaczyna mówić prawdę w oczy swym sojusznikom z Be.Be. reprezentującym „większe warsztaty rolne”, t. jest ziemiaństwo.

W niedzielnym dodatku do „Głosu Prawdy” czytamy:

„Między narodami powstał nowy rodzaj rywalizacji: o wyższy poziom przeciętności dobrobytu powszechnego i w ten sposób usunięte zostało niebezpieczeństwo, niejednokrotnie wysuwane w przeszłości i dziś nawet jeszcze powtarzane, że dążenie do przeciętności będzie się równało obniżeniu poziomu kultury narodowej. Dzisiaj obszarnicy operują tym samym argumentem w walce z reformą agrarną. Lecz jest to nader naiwna obrona. Pałace i zamki, w chwili, gdy zatrzęsła nimi demokracja, były przedewszystkiem w przygniatającej większości gniazdamy rozpusty i wyuzdania. Walącym się ich kopułom złota towarzyszył tylko wrzask kochanic i zidjociałych w próżniaczym dosycie rezydentów.

Kultura nie poniosła przy tej okazji żadnego uszczerbku. Przeciwnie, teraz dopiero zaczęło się jej nowe, bujne życie. Gdy zniknie, a zniknąć musi t. zw. obszarnictwo, wraz z nim zejdzie ze sceny drobna kasta mało naogół oświeconych ludzi, o rozwiniętych uczuciach egoistycznych i z punktu widzenia interesu, chociażby skarbów narodowego, nieprodukcyjnych, a często szkodliwych. Nic więcej.

Na to odpowiada „Dzień Polski”, organ ks. Radziwiłła, hr. Stadnickiego i innych ziemian:

„Obrzydliwe insynuacje (zarzuty) przeciwko patriotycznemu ziemiaństwu polskiemu nie zasługują oczywiście na poważne traktowanie i jakkolwiek polemikę”.

Pociesza się „Dzień Polski”, że „Głos Prawdy” nie jest organem Be-Be.

Marna pociecha, w dodatku na kłamstwie oparta. ile że „Głos Prawdy” jest organem grupy pilsudczyków tworzących fundament Be-Be.

Wiadomości ze świata.

Święto niepodległości — czy święto nienawiści?

Podczas uroczystości 10-lecia armii litewskiej prezydent Smetona wygłosił dwie mowy, w których poruszył sprawę przynależności Wilna.

W pierwszej mowie wygłoszonej na publicznym posiedzeniu rady orderu Giedymina, wobec korpusu dyplomatycznego prezydent Smetona wyraził żal, że uroczystości nie odbywają się w Wilnie, lecz w tymczasowej stolicy Kownie.

Drugą mowę wygłosił prezydent Smetona podczas bankietu w klubie oficerskim. W mowie tej zaznaczył, że przed armią litewską stoi jeszcze wielkie zadanie oswobodzenia Wilna.

Szef sztabu gen. Plechawiczus ogłosił artykuł, w którym stwierdził, że armia litewska wypełnia chlubnie dwa zadania: zdobyła niepodległość Litwy i dokonała przewrotu 17 grudnia. Armję litewską czeka jeszcze trzecie zadanie — odzyskanie Wilna.

Minister spraw wojskowych gen. Daukantas oświadczył wobec przedstawicieli prasy, że poglądy jego na politykę zagraniczną nie odbiegają od poglądu rządu. Nie chcemy powtarzać omyłek historii, mówił gen. Daukantas — to znaczy, że nie chcemy unii z Polską, jak również nie pragniemy posuwać się zbyt daleko na wschód. Jeśli będziemy pobici, to lepiej nam paść z bronią w rękę, niż się poddać.

Jak widzimy, święto niepodległości przemieniło

się na Litwie w święto nienawiści do narodu i państwa polskiego.

W takim święcie nie mogło zabraknąć głosu żydów:

Z okazji 10-lecia armii litewskiej organizacja rezerwistów żydowskich w armii litewskiej wydała przyjęcie, na które przybyło około tysiąca osób, wśród nich Woldemaras, szereg ministrów i wyższych oficerów. Wygłoszono szereg przemówień. — Szef sztabu gen. Plechawiczus oświadczył między innymi: „Miłość do Litwy żydzi przypieczętowali własną krwią. Drodzy żydzi, jesteście naszymi braćmi i pójdziemy razem ze sobą ręką w rękę”. Również charakterystyczne było przemówienie gen. Nagawiczjusa, który oświadczył: „Nadejdzie czas, kiedy żydzi wraz z Litwinami pójda zdobyć prawdziwą Jerozolimę, to jest Wilno”.

Niemcy coraz głośniejszą mówią o wojnie.

Były komendant niemieckiej armii (Reichswehry) gen. Seeckt nie wierzy, aby propaganda pokoju zdołała zapobiec przyszłej wojnie, nie wierzy również, aby prace Ligi Narodów nad rozbrojeniem zdołały zażegnać konflikt zbrojny między narodami. Zdaniem gen. Seeckta, czas wielkich armii kontynentalnych minął bezpowrotnie. Armia przyszłości będzie niewielka, ale za to doskonale wyowoczoną. Na wypadek wojny armia taka stanowić będzie kadry dla całego narodu, który stanie pod bronią.

Teoria gen. Seeckta jak widać, znalazła całkowite zastosowanie w organizacji niemieckiej Reichswehry, która jest kadrami dla przyszłej wielkiej armii całego narodu niemieckiego, mającej nam odebrać korytarz gdański i Górny Śląsk.

Polsko-francuska konferencja emigracyjna.

W dniu 8 grudnia rozpoczęła się w Paryżu polsko-francuska konferencja emigracyjna przy udziale delegatów Urzędu Emigracyjnego M. P. i O. S. Konferencja ustali kontyngent polskiego wychodźstwa zarobkowego do Francji w roku 1928/29.

Z ruchu organizacyjnego

Zarząd powiatowy P. S. L. „Piaśt” w Wadowicach odbędzie swe posiedzenie w dniu 20 grudnia br. o godz. 12 w południe, w sali Pow. Kasy Rzemieślniczej, ul. Krakowska (obok Targowicy). Obecność wszystkich członków konieczna.

Za Zarząd: Piotr Garlacz

—o0o—

BACZNOŚĆ PILZNEŃSKIE!

W poniedziałek, dnia 17 grudnia b. r., o godz. 12 w południe, odbędzie się w Pilźnie, w sali „Sokoła”, zebranie mężów zaufania P. S. L. „Piaśt” w sprawach bieżących.

Na zebranie przybędą posłowie okręgu.

Piróg Jan, przewodniczący.

—o0o—

BACZNOŚĆ JAROSŁAWSKIE!

Zjazd delegatów i mężów zaufania P. S. L. „Piaśt” odbędzie się w Jarosławiu, w piątek, dnia 14 grudnia 1928 r., o godz. 11 przed południem, w sali „Sokoła”, z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie. 2) Referat o sytuacji politycznej, gospodarczej i nowych podatkach — referent poseł Brodacki. 3) Dyskusja. 4) Wybory nowego Zarządu. 5) Wolne wnioski.

—o0o—

DO PIASTOWCÓW POWIATU BOCHNIA!

W każdy dzień jarmarków obecnym będzie w dawnym sekretarjacie (w domu posła Dra Kiernika) w Bochni, sekretarz Zarządu powiatowego P. S. L. „Piaśt” i udzielać będzie informacji w sprawach organizacyjnych oraz ogólnych. Za jego pośrednictwem zwracać się także można do posła Dra Kiernika o informacje w sprawach ważniejszych.

Pozatem ludowy powiatu bocheńskiego zwracać się winni o informację i rady do delegatów Zarządu powiatowego, wybranych dla każdej parafii. Oszczędzi to czasu i trudu. W ważniejszych sprawach delegaci parafjalni odniosą się do posła.

Do Nru 50 „Piasta” załączyliśmy dla wszystkich naszych Czytelników ulotki „Azotniak” do numeru zaś dzisiejszego dołączamy dla wszystkich naszych Czytelników ulotki o „Saletrze Chilijskiej” Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Chorzowie. Prosimy naszych Czytelników ulotek tych nie niszczyć — lecz po przeczytaniu podać swemu sąsiadowi do przeczytania, i zachęcać każdego do używania nawozów sztucznych.

900 (—)

Wspaniałe zebranie piastowców w Łańcucie.

Uczczenie zasług b. senatora Jachowicza.

W niedzielę dnia 9 grudnia z inicjatywy Zarządu Okręgowego w Krakowie odbyło się niezwykle liczne zgromadzenie w Łańcucie, pod przewodnictwem b. posła p. Gruszki.

Udział w nim wzięli delegaci wszystkich powiatów, w skład okręgu wyborczego wchodzących, ponadto prezes Witos, posłowie: Dr. Kiernik, Brodacki i Pieniążek.

P. Gruszka, zagajając zebranie, zaznaczył, że zostało ono zwołane dla uczczenia pracy i zasług b. senatora p. Jachowicza, któremu zdrowie nie pozwala na dalszą pracę w powiecie.

Do prezydium honorowego powołano: pp. Pieniążka, Latawca i Szpunara.

Prezes Witos, przemawiając pierwszy, powiedział, że b. senator Jachowicz zawsze kierował się w swej pracy interesem Państwa i ludu, że zalety jego to uczciwość bezwzględna i stałość przekonań, to umiłowanie ludu i wierność dla sztandaru. Wyraził nadzieję, że dożyje jeszcze owoców swej pracy.

Następnie przemawiali: imieniem Klubu Dr Kiernik, zorganizowanego włościaństwa poseł Brodacki, pos. Pieniążek, wójt Szpunar, Szajer z Rzeszowskiego. Odpowiadając na przemówienia i dziękując za

wyrażone mu uznanie, senator Jachowicz zaznaczył, iż spełnił tylko swój obowiązek.

Następnie referaty wygłosili: Dr Kiernik i p. Pieniążek. Po dyskusji, w której głos zabrało kilku zebranych i uchwaleniu jednogłośnie postawionych rezolucyj, przewodniczący zamknął to imponujące pod każdym względem zgromadzenie.

Zebrania w powiecie dąbrowskim.

Dnia 25 listopada b. roku odbył się wielki wiec w Słupcu, pow. Dąbrowa, przy współudziale mieszkańców gmin: Słupiec, Żałuż, Borki, Dąbrowica, Zabrze i gmin powiatu mieleckiego: Wampierzów, Ziębniów i Otależy. Dłuższy referat prezesa Witos, jak również przemówienie posła Krzciuka i Klimczaka Stanisława przyjmowano burzliwymi oklaskami.

Zebraniu przewodniczyli pp. Owczarz Jan, Mołak Maciej i Klimczak Stanisław. Rezolucje wyrażające zgodę na prowadzenie polityki P. S. L. „Piasta” i prezesa Witos, protestujące przeciwko nakładaniu nowych ciężarów na ludność wiejską i nadużyciom przy wyborach, popętnianych przez przedstawicieli władzy, przeciw wywozowi drzewa przyjęto jednogłośnie.

Dnia 26 listopada b. r. odbyło się zebranie mężów zaufania powiatu dąbrowskiego, przy współudziale p. prezesa Witos i posła Krzciuka. Przewodniczyli: prezes Zarządu Wcisło Stanisław i Bania Jan.

Po ożywionych obradach uchwalono jednogłośnie szereg rezolucyj.

—000—

Olszyny, Zakrzów, Grabno, Łysa Góra, Strzelce Wielkie, Niedzieliska w powiecie brzeskim, Siedliska, Brzana Dolna, pow. Grybów — Siedliska Bogusz, powiat Pilzno.

W powyższych miejscowościach odbyły się wiece sprawozdawcze posła Brodackiego przy licznych udziałach ludności, na których po referacie posła o sytuacji politycznej i gospodarczej i po dyskusji uchwalono zgodnie zgłoszone rezolucje, dając przez to wyraz, że ludność powyższych parafii i gmin stoi niezachwianie przy stronnictwie Piasta i jego programie, godząc się w zupełności na politykę Klubu i władz Stronnictwa.

—000—



Z CHRZANOWSKIEGO.

Gospodarka Bebeków.

„Chłop Polski” z dnia 4 grudnia zamieścił szeroką reklamę Bebeków w naszym powiecie. Żeby była prawda, tak, jak pisze, nie zabierałby nikt o tem głosu, lecz kłamstwem nikogo karmić nie wolno. Jedyną prawdą jest, że my chłopcy w powiecie cierpimy nędzę, wszystkie obietnice spełzły na niczem, coraz to nowe szopki kosztowne urządziła się kosztem powiatu, a życia gospodarczego, prócz poprawy dróg zupełnie nie widać.

Niesłychane dotąd, aby starostowie zajmowali się partyjnem politykowaniem, aby posłów przywozili i odwozili autem powiatu, aby tylko wmuwić w społeczeństwo, że się robi dużo dla powiatu, dla dobra obywateli, a w rzeczywistości robi się okazjki do popicia i krzyku!

Dawno obiecane wybory samorządu się nie odbywają, w Radzie przybocznej siedzą ludzie partyjni, bez przedstawicieli rzeczywistych chłopów. Nigdy publicznego sprawozdania poselskiego dotąd nie było, a skoro jest, to tylko swoi zaproszeni mają głos.

P. Gdula jest prezesem B. B. i zawsze jedno i to samo „Niech żyje Piłsudski” i na tem okrzyku: pochwałe Dra Łęckiego, starosty, kończy się cała robota.

Dotąd wydatki samorządu wynoszą 100 procent, ale ze szerokiego zamachu twórczego zanosi się na 200 procent. Czas, aby chłopcy w powiecie nie załamywali rąk i czekali zmiłowania, lecz stworzyli silną organizację, by przerwać tę blagę i rzeczywiście pomyśleć o pracy i bołach powiatu.

Chłop z Kwaczaly.

Ograniczenie kredytów.

Na ostatniem posiedzeniu Komisji Rozbudowy zakomunikował delegat Banku Gospodarstwa Krajowego, iż w myśl polecenia Min. Skarbu, Bank ten uwzględniać będzie podania o kredyty budowlane jedynie w tym wypadku, gdy chodzi o budowę rozpoczętą lub będącą na wykończeniu. Na nowe budowe Bank pod żadnym pozorem pożyczek udzielać nie będzie.

BEZPŁATNIE

WIELKA POWSZECHNA ENCYKLOPEDJA WYDAWNICTWA GUTENBERGA

W ośmiu krajach europejskich pracuje Wydawnictwo Gutenberga nad rozpowszechnianiem dzieł wszechświatowej literatury, i praca nasza wydała wspaniałe wyniki. Miljony ludzi znajduje się dzięki nam w posiadaniu wartościowych bibliotek domowych, będących radością każdego kulturalnego człowieka.

Dzisiaj przystępujemy do wydania największego naszego dzieła

WIELKIEJ POWSZECHNEJ ENCYKLOPEDJI WYDAWNICTWA GUTENBERGA

Do dzisiaj posiadanie tak wspaniałego dzieła było udziałem bogaczy, ale dzisiaj każdy może stać się właścicielem

WIELKIEJ ENCYKLOPEDJI

gdyż my dajemy każdemu czytelnikowi tego pisma całkowite wydanie bezpłatnie, o ile natychmiast nadeśle niżej załączony kupon pod adresem naszej centrali w Krakowie, a światowa marka naszej firmy gwarantuje czytelnikowi, że dotrzemy naszych przyrzeczeń.

ENCYKLOPEDJA WYDAWNICTWA GUTENBERGA

ukaze się w dużym formacie, w 150 zeszytach, w których blisko 4.000.000 słów i 10.000 różnych ilustracji złożą się na potężne dzieło, informujące **wszystkich o wszystkim**. W każdej rodzinie powinna się znajdować nasza **Encyklopedia**, z której każdy może czerpać niesłychane bogactwa.

Tylko opakowanie i koszt reklamy wymagają zwrotu kosztów w wysokości 35 groszy od zeszytu. Każdy ma również okazję otrzymać Encyklopedję w oprawie po bajecznie niskiej cenie, na co otrzyma wyczerpujące wyjaśnienia w naszym prospekcie.

Prosimy nie przysyłać zgóry żadnych pieniędzy wzgl. znaczków. Zamówienia są ważne tylko dla kuponów, otrzymanych w ciągu 10 dni.

WYDAWNICTWO GUTENBERGA
Kraków, Wolska 19a

Niżej podpisany życzy sobie otrzymać bezpłatnie Powszechną **Encyklopedję** Wydawnictwa Gutenberga

Imię i nazwisko:

Dokładny adres:

Kupon Nr. 1547

Wyszedł z druku i jest do nabycia w Administracji „Piasta”

WSPANIAŁY KALENDARZ „ROLNIK POLSKI” NA R. 1929

wydany przez Centr. Biuro Porad Rolnych Fabryk Nawozów Sztucznych w Warszawie

— 950 stron druku. —

Zawiera:

Przeszło 200 ilustracji.

dział powieściowy, rolniczo-hodowlany, nawozowy, melioracyjno-hodowlany, pszczelniczy, szkodników roślinnych, Młodzieży Wiejskiej, dzieje Polski do czasów obecnych, mnóstwo artykułów pouczających i fachowych, bogaty dział humorystyczny.

Kalendarz ten jest dla każdego rolnika niezbędny, gdyż znajdziesz tam wszystko, co dla rolnika jest konieczne.

Cena kalendarza wynosi już z opłatą pocztową zł. 3.—

Czytelnicy, zamawiajcie niezwłocznie — gdyż zapas jest nie duży.

Kalendarz wysyłamy jedynie za poprzednim nadesłaniem nam całej należności. — Za zaliczeniem lub na kredyt kalendarza nie wysyłamy.

Pieniądze nadsyłać przekazami pocztowymi pod naszym adresem lub czekami P. K. O. 401.065.

Co to jest Be-Be?

„Polonia” zamieszcza pod powyższym tytułem artykuł, który kończy się następującym streszczeniem:

— „Co to jest Be-Be? Jaki jego program? Do czego dąży?”

Zdaje się nam, że to towarzystwo wzajemnego zabezpieczenia sobie mandatów, stanowisk, dochodów, kredytów, majątków, koncesji i koryta. Przewszystkiem koryta. Program prosty i jasny i z niebywałem dotychczas w Polsce bezwstydem wykonywany.

Najsmutniejsze, że pęd do tego koryta nie ustaje. Wciąż nowe świny do niego się ciska. Jest ich więcej w Polsce, niż się przypuszczało.

Słupy telegraficzne

hr. Stadnickiego z Nawojowej.

Posel hr. Stadnicki wystosował list do komisji regulaminowej, w którym zapytuje, czy może dostarczać nadal słupy telegraficzne Dyrekcji poczt i telegrafów.

Słupów tych dostarczał już od czterech lat. Ponieważ art. 22 konstytucji postanawia, że posel nie może przyjmować dostaw publicznych i robót rządowych, Komisja stanęła na jednomyślnym stanowisku odmowy.

Albo poselstwo — albo słupy telegraficzne.

Gdyby tak któryś z posłów ludowych miał podobną dostawę, dopieroby powstał krzyk w prasie sanacyjnej.

Krematorja w Polsce.

Nowoopracowany przez min. spraw wewnętrznych projekt ustawy o grzebaniu zmarłych, przewiduje specjalne przepisy o spalaniu ciał. Palenie ciał zmarłych będzie dopuszczalne w wypadku wyrażenia wyrażenia w dokumencie ostatniej woli za zezwoleniem władz administracyjnych i sądowych.

Specjalne rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych określi sprawę budowy pieców krematoryjnych i przechowywania urn z popiołami niebożczyków.

Kościół przeciwny jest paleniu zwłok; zapewne Ks. Czuj i Ks. Madej zaczną protestować przeciwko powyższemu projektowi ministra spraw wewnętrznych.

KRONIKA.

Grudzień.

Dni	Kalendarz rzymsko-katolicki	Słońce	
		Wschód godz. min.	Zachód godz. min.
16 N.	Euzebjusza b.	8 6	3 46
17 P.	Lazarza b.	8 7	3 46
18 W.	Gracjana b.	8 7	3 46
19 Ś.	Urbana	8 8	3 47
20 C.	Teofila	8 9	3 47
21 P.	Tomasza ap.	8 9	3 47
22 S.	Zenona m.	8 10	3 48
23 N.	Wiktora p.	8 10	3 49

Od Wydawnictwa.

Do Nru 49 „Piasta” dołączyliśmy dla wszystkich naszych Czytelników czeki na wpłacenie prenumeraty na rok 1929, oraz dla jedmania nowych

czytelników. Każdy czek zaopatrzony jest numerem do losowania o nagrody. Do losowania będą dopuszczeni ci, którzy prześlą nam tymi czekami, bądź całoroczną prenumeratę w kwocie zł. 10 — bądź też zjedną nam nowego czytelnika. Dlatego każdy, który warunki te wypełni, niech zanotuje sobie numer, wybitny na czeku, by później, skoro losowanie się odbędzie, nas zawiadomił, że ten a ten numer wylosowany należy do niego.

Równocześnie jeszcze raz zwracamy się do naszych Czytelników z gorącą prośbą, — by w miesiącu grudniu, jako miesiącu jubileuszowym piętnastolecia założenia Ludowego Towarzystwa Wydawniczego „Piast” — pracowali jak najusilniej nad zjednywaniem nam nowych czytelników i w ten sposób składali swą cegiełkę, utrwalającą byt Wydawnictwa.

Niech nie braknie ani jednego z naszych Czytelników, którzyby do dzieła tego ręki nie przyłożyli.

Wydawnictwo.

DO NUMERU ŚWIĄTECZNEGO „PIASTA” dołączymy dla wszystkich naszych Szan. Czytelników piękny Kalendarz ścienny „Piasta” na rok 1929. Kalendarz ten jest wykonany we formacie 68×84 cm., na kartonie i lepszym papierze. Kalendarz ten będzie dla każdego naszego Czytelnika ładną ozdobą w domu.

Wydawnictwo Gutenberga przystąpiło do wydania Wielkiej Powszechnej Encyklopedji, największego dzieła w swoim rodzaju, jakie kiedykolwiek ukazało się w Polsce, z olbrzymią treścią 4 milionów słów i 10 tysięcy różnych ilustracji.

Encyklopedia stanowi niezbędną potrzebę każdego kulturalnego człowieka i powinna się ona znajdować w każdym domu. Encyklopedia informuje WSZYSTKICH O WSZYSTKIEM i można się z niej nauczyć więcej, niż z każdej innej książki.

Do dzisiaj mogli sobie na takie dzieło pozwolić tylko bogacze, ale warunki Wydawnictwa Gutenberga, znane w całej Europie umożliwiając każdemu stać się właścicielem Encyklopedji.

We własnym interesie musi każdy przeczytać ogłoszenie, zamieszczone w dzisiejszym numerze tego pisma.

WOJEWODA KRAKOWSKI DAROWSKI przeniesiony został w stan spoczynku i ma objąć stanowisko prezesa Izby przemysłowo-handlowej w Łodzi, w której przed wojną pracował w przemyśle. — Na jego miejsce przychodzi wojewoda tarnopolski Kwaśniewski. Szef bezpieczeństwa publicznego major Dziadosz, który specjalną opieką otaczał „Piast” powędrował do Tarnopola.

SKARB W WALĄCEJ SIĘ CHACIE. We wsi Załóżce pod Chodorowem, zmarł przed kilku laty gospodarz, Stefan Jasielnicki, o którym mówiono, że posiada wielki majątek, głównie w banknotach i ziocie. Tymczasem po śmierci pozostawił dzieciom tylko starą chałupę z niewielkim ogrodem. Synowie szukali bezskutecznie skarbu, procesowali się między sobą, aż wreszcie dwaj z nich wyjechali do Ameryki. W kraju pozostał z braci tylko Jan Jasielnicki, który tak zubożał, że nie stać go było nawet na naprawę chaty, chylącej się tak ku upad-

kowi, że groziło to katastrofą. Wójt miejscowy zażądał od Jasielnickiego naprawienia chaty, względnie wyprowadzenia się. Zmuszony koniecznością wziął się Jasielnicki do roboty. Przy wymianie podwaliny zauważył dość dużą żelazną skrzynkę. Zaciekawiony zaniósł ją do domu, gdzie po otwarciu okazało się, że była napełniona pieniędzmi. Odnaleziony skarb ojcowski nie przedstawia dziś wielkiej wartości wskutek zmiany waluty, pozwoli on jednakowoż, szczęśliwemu znalazcy na wyswobodzenie się z biedy.

STRASZNY WYPADEK zdarzył się w Lubli (pow. Rzeszów) dnia 22 listopada wieczorem. Oto ks. wikary Jan Sobolewski, manipulując koło browninga, spowodował strzał, kula ugodziła nieszczęśliwego w pierś — tak, że po paru minutach życie zakończył.

RUNEŁA TRZYPĘTROWA KAMIENICA w Łodzi, będąca na dokończeniu. Jeden z robotników uległ ciężkiemu okaleczeniu — i wkrótce zmarł. — Reszta robotników cudem uniknęła śmierci, bowiem wszyscy w chwili katastrofy znajdowali się przy ceglach.

PRZYPADKOWY MATKOBÓJCA. W Nowym Sączu, w czasie zabawy, trzynastoletni Markowicz wymierzył z 6 mm. floweru w stronę swej matki, nie wiedząc, że jest nabity, przyczem żartem pociągnął za cyngiel. Padł strzał i matka Markowicza, trafiona w serce, zmarła natychmiast. Z bronią nie trzeba nigdy żartować, bo skutki mogą być złe.

KONWERSJA POŻYCZEK PAŃSTWOWYCH. Sejmowa komisja skarbową przyjęła projekt ustawy przedłużającej termin zgłaszania podań o konwersję pożyczek państwowych z lat 1918—1920 do dnia 31 grudnia 1929 roku.

Jest to bardzo ważne, albowiem jest dużo ludzi, którzy nie złożyli podań o wyższą waloryzację.

CO POWIEDZIAŁ PREMIER WŁOSKI O ROLNICTWIE. Z okazji Zjazdu rolników odbyły się w Rzymie dwa ogromne pochody, w których uczestniczyło około 65.000 włoskich z całych Włoch.

Prezydent ministrów Mussolini wygłosił mowę, w której oświadczył, że w państwie faszystowskim rolnictwo zajmować musi pierwsze miejsce. Każdy naród, który zaniedbuje rolnictwo, skazany jest na upadek.

ORGANIZACJE FASZYSTOWSKIE LICZĄ 6,817.703 CZŁONKÓW. Według opublikowanej statystyki, przeprowadzonej 25 listopada, liczne organizacje faszystowskie we Włoszech liczą 6,814.703 członków.

POWSZECHNY SPIS ROLNICZY. Główny Urząd Statystyczny przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych rozpoczął przygotowania do organizacji spisu rolniczego, który, wraz z powszechnym spisem ludności, odbędzie się w roku 1930.

Spis rolniczy obejmie grunta rolne, ilość i jakość zasiewów, maszyny rolnicze, oraz pracowników zatrudnionych w rolnictwie. Spis zostanie przeprowadzony przez komisarzy spisowych Głównego Urzędu Statystycznego.

POWIĘKSZENIE KADR POLICJI PAŃSTWOWEJ. Z Warszawy donoszą: Główna Komenda P. P. wydała okólnik do komend okręgowych w sprawie zasilenia kadr policji państwowej. We wszystkich województwach zostanie przyjętych ogółem 4000 szeregowych.

NA GWIAZDKĘ jest obuwie *Del Ka* najpraktyczniejszym podarkiem. — Dzisiejszy anons przynosi nadzwyczajne korzyści.

Kupuj tylko polską porcelanę ze znakiem „Cmielów“!

SPADOCHRONY DLA PODRÓŻNYCH JADĄCYCH SAMOŁOTAMI. Z Warszawy donosi (Bs): Dowiadujemy się, że 1 stycznia przyszłego roku ministerstwo komunikacji, w związku z przejęciem prywatnej żeglugi powietrznej, zamierza zaopatrzyć samoloty Fokkera w szereg innowacji technicznych. Między innymi pasażerom będą oddane do dyspozycji spadochrony, aby w razie katastrofy mogli ich użyć.

KOSZTA PRZYJAZDU FEDERACJI DO WARSZAWY. Według dotychczasowych obliczeń, przyjazd organizacji, należących do Federacji związków b. wojskowych do Warszawy, kosztował dwa i pół miliona złotych. W pewnej części sumy te zostały wyasygnowane przez Dyrektora Banku Gospodarstwa Krajowego, gen. Góreckiego.

UŚMIERCENI PRZEZ TYGRYSY. Tygrysy uśmierciły w Singapurze, w stanie Malay (Indje) pięćdziesięciu Europejczyków i tubylców w ostatnich 12. miesiącach.

Odpowiedzi Redakcji.

P. Stefan Tyrka: Działalność tego „Związku” jest zupełnie jawna. „Związek” ten urządza zebrania, pisze memorjały, nadsyła sprawozdania ze swej działalności do gazet. Czy potrafi dokonać tego, o co walczy — nie spodziewamy się. **Ks. Prefekt Henryk Weryński:** P. sędziemu Brodzie żądane nry „Piasta” wysłałem. Czek wysłany. Serdeczne pozdrowienia. „Czytelnik Nr. 14”: Kwota 1000 koron z roku 1920 wynosi bez procentu 28 zł. 56 gr. Żądającej spłaty według ceny żyta. **P. Antoni Jaskółka:** Jeden z numerów „Piasta” był skonfiskowany. „Piasta” wysyłamy stale. Sprawę renty zajmie się redakcja, a po zbadaniu — damy odpowiedź. **P. Andrzej Hebda:** W książce napisanej przez Biegańskiego p. t. „Zioła

lecznicze” znajdzie Pan bliższe informacje co do uprawy tych ziół i uprawy tychże itd. Książkę tę można nabyć w księgarni Gebethnera w Krakowie, Rynek główny. **P. Józef Kubieniec:** W tej sprawie proszę wnieść podanie do Okręgowej Dyrekcji Robót publicznych w Krakowie, Rynek główny 35, która wyda polecenie podwładnemu organowi, by sprawę zbadała. Drogomistrz tej sprawy nie może załatwić, a jego głupia odpowiedź, „że temu winien Witos” wymownie świadczy o wartości umysłowej tego osobnika. **P. Franciszek Smolej** w Dołędze: Widocznie ci chłopci, o których nam Pan pisze, to pamularze. A czy tam gdzie poszli, kurzyło się z komina? Cześć i pozdrowienie! **P. Rozalja Pochopień** (Górny Śląsk niemiecki): W sprawie, o której nam Pani pisze, prosimy zwrócić się do Konsulatu generalnego w Bytomiu, ulica Gliwicka 10 (Gleiwitzerstrasse). To jest władza kompetentna, która może coś poradzić. Za pozdrowienia serdecznie dziękujemy. — Cześć!

P. Józef Kapuściński: Artykuł będzie drukowany. Prosimy nie gniewać się na nas, gdyż z powodu szczupłości gazety nie możemy często uczynić zadość żądaniom naszych stałych prenumeratorów. W sprawie książek prosimy się zwrócić do księgarni Gebethnera, Kraków, Rynek główny. — **35. A. Ł. S.:** W sprawie maszyn stolarskich należy zwrócić się do firm: H. Cegielski, Tow. akcyjne Poznań, ul. Ratajczaka L. 16, względnie „Technopol” Warszawa, Al. Jerozolimskie L. 35. **P. Andrzej Strojek**, (Francja): Pański imiennik w Mucharzu prenumeruje „Piasta”. Zebrania w tych powiatach odbywają się. **P. Roman** jest profesorem w gimnazjum w Łomży. Poseł Fidełus wszedł do sejmu z okręgu, a poseł Putek z listy państwowej. Kto był autorem godzinek o p. Stapińskim nie wiem. Serdecznie dziękujemy za pozdrowienia. Cześć! **P. St. Dudzik:** Adresu Mitki redakcja nie posiada. Adresy linii okrętowej jest: Red Star Line, Kraków, Szpitalna 30.

Wszelkie maszyny i narzędzia rolnicze

oraz 893 (—)
małe motory benzynowe
zamiast kieratów od 3—8 koni
sprzedaje na spłaty

Dom handlowo-rolniczy

„GLEBA”

Gen. Repr. Fabr. Maszyn Roln. „Trzebinia”
Tow. Akc.

Kraków, ul. Długa L. 3. Tel. 1323.

Przy zakupach powoływać się na ogłoszenia w „Piaście”

Choroby płucne są uleczalne



GRUŻLICA PŁUC, SUCHOTY,
KASZEL, SUCHY KASZEL,
KASZEL ŚLUZOWY, NOCNE
POTY, KATAR OSKRZELI,
KATAR KRTANI, ZAFLEGMIE-
NIE, KRWOTOK GWAŁTOWNY,
KRWIOPŁUCIE, CIĘŻKOŚĆ,
RZĘZENIE ASTMATYCZNE,
KLUCIE W BOKU i t. d.
są uleczalne.

już tysiące osób zostało wyleczonych.
Proszę żądać mojej książki p. t.

**„NOWY SYSTEM
ODŻYWCZY”**

który już wielu uratował. Ten system może być stosowany przy zwykłym trybie życia i ułatwia szybko zwalczać chorobę. Waga ciała zwiększa się, a stopniowe zwapnienie koi cierpienia. Powagi w zakresie wiedzy lekarskiej potwierdzają zalety mojej metody i chętnie ją zalecają. Im wcześniej rozpoczęto kurację, podług mojej metody, tem lepsze osiąga się wyniki.

ZUPEŁNIE GRATIS

otrzyma każdy moją książkę, z której dowie się o wielu rzeczach naukowych. A więc każdy, komu dolegają cierpienia, kto pragnie pozbyć się ich szybko, radykalnie i bezpiecznie, niech napisze jeszcze dzisiaj. Powtarzam z naciskiem, każdy otrzyma wskazówki

ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE

bez żadnego zobowiązania ze swej strony, i każdy lekarz napewno zaakceptuje ten uznany za doskonały przez wybitnych profesorów

NOWY SPOSÓB ODŻYWIANIA

To też w interesie każdego leży, aby natychmiast napisał i każdy zawsze obsłużony zostanie na miejscu przez moje przedstawicielstwo. Niech każdy się nauczy i wzmocni dążenie do zdrowia z książki doświadczonego lekarza. Książka ta dodaje otuchy, radości życia i zwraca się z apelem do wszystkich chorych, interesujących się obecnym stanem leczenia płuc.

Mój adres:

GEORG FULGNER, Berlin. — Neukölln Ringbahnstrasse Nr. 24.
Oddział 627

Len i konopie oraz wełnę

wysyłają wszyscy Włościanie tylko do
**CENTRALI DLA PRZEMYSŁU
LNIANEGO I KONOPNEGO**
„PELIKON” we Lwowie
ul. Karaicka 1.

gdzie w zamian za takowe otrzymuje
**najlepsze płótna, korty, obrusy,
ręczniki, barchany oraz sukna,
chustki, koce itd.**

na dogodnych warunkach.
Żądajcie cenników i katalogów próbek,
które wysyłamy

darmo

Poszukujemy **agentów** na
bardzo korzystnych warunkach,

Kosy „SZCZYT”

są
rzeczywiście doskonałe

O ile wątpisz — czytaj
zdanie nabywcy, który po
koszeniu tak napisał:

Staje, p. Korczów.

Składam serdeczne podziękowanie za
kosy, ponieważ okazały się nadzwyczaj
dobre, najlepsze ze wszystkich jakie
znamy.

Józef Górnicki,
syn Marcina

Jan Ziębiewicz ur. w r. 1899 uniawa-
nia zgubione dokumenty wojskowe z P.
K. U. Grodzka Jagiellońska, (891-1-3)

WSZELKIE informacje potrzebne każdemu **MYSLIWEMU** oraz całe nowe prawo łowieckie i wzory statutów spółek **ŁOWIECKICH**

zawiera „ILUSTROWANY KALENDARZ LUDOWY” na 1929 rok.

Jak najłatwiej otrzymać pozwolenie na broń

 Dowie się każdy, kto sobie „ILUSTROWANY KALENDARZ LUDOWY” sprowadzi
Cena Kalendarza zł. 3. Za zaliczeniem Kalendarza nie wysyłamy.

 Nasz dokładny adres:
Ludowa Agencja Prasowa
W WARSZAWIE
 Marszałkowska Nr. 95.

Wielka sprzedaż Gwiazdkowa

Najkorzystniejsza Sposobność kupna

 7⁸⁰ Czerwone filcowe wielk. 21-26	 10⁸⁰ Czarne boks. wielk. 19-20 21-22... 13 ⁵⁰	 20⁵⁰ Dziewcz. i chłop. czarne boks. wielk. 27-30 wielk. 31-35... 24 ⁵⁰ 36-39... 32 ⁵⁰	 17⁵⁰ Dziec. pant. lakier wielk. 19-22 23-26... 19 ⁵⁰ 27-30... 22 ⁵⁰ 31-35... 26 ⁵⁰
Cena reklamowa			
 16⁵⁰ Czarne satynowe Czarne atlas... 26 ⁵⁰ Lakierowe od 28 ⁵⁰ -32 ⁵⁰	 29⁹⁰ Młode pantofelki w różnych kolorach w pierwszorzędnej wyko- naniu... 34 ⁹⁰	 32⁹⁰ Pantofelki pasowo szyte w modnych kolorach z podeszwą z indyjskiej gumy... 36 ⁹⁰	 26⁵⁰ Brokatowe srebrne i złote. W pierwszorzędnej wyko- naniu od 28 ⁵⁰ -36 ⁵⁰
 32⁵⁰ Męskie czarne pasowo szyte Brązowe... 36 ⁵⁰	 36⁵⁰ Męskie czarne pasowo szyte	 38⁵⁰ Męskie czarne z podwójną podeszwą	 18⁵⁰ „PEPEGE”... 18 ⁵⁰ „DELTA”... 22 ⁵⁰ „TRETORN”... 34 ⁵⁰ 38 ⁵⁰
 9⁹⁰ Pantofle domowe z wielbłądziej sierści skór. podeszwą.	Pończochy wełniane: Zł. 14 ⁵⁰ , 12 ⁹⁰ , 9 ⁹⁰ , 3 ⁵⁰ Pończochy jedwabne do prania: 10 ⁴⁰ , 7 ⁵⁰ Skarpetki męskie: Zł. 4 ⁴⁰ , 3 ⁹⁰ , 1 ⁷⁰ Ochraniacze obuwia do śniegowców 2 ⁶⁰		 15⁵⁰ wielk. 27-30 Obuwie meltonowe z obkładem gumowym wielk. 31-34... 18 ⁵⁰ 35-38... 22 ⁵⁰ 39-46... 26 ⁵⁰
Do nabycia we wszystkich filjach, jako to: Czerw.: Legionów 13, Hetmańska 6, Kraków; Rynek 14, Szewska 17, Katowice; Sm.: Jana 1, Król. Kuta; Wolności 18, Tarnobrzeg, Przemyśl, Drohobycz, Kołomyja, Borysław, Stanisławów, Bielsko, Cieszyń i t. d.			

Pzespasy kasy „Szczoty” zimą białą
 Przedumaly też spokojnie wiosną całą
 Teraz kmiotek ją wyciąga, ostrzy, klepie
 Bo już trawa mu dojrzewa, na łące, na stepie.
 Śmieje się słodko nad łąką uroczą. 864 (-)
 Chłopcy i dziewczki śpiwają wesoło,
 Przy klepaniu kasy Szczoty do wtóru im dźwięczą
 Wyczyszczone, wyostrzone świeżą barwą tęczą.

Stanisław Szurek ur. r. 1900 z Ko-
 bylanki unieważnia skradzioną
 wojskowe z P. K. U. Nowy Sącz. 885 (-)

WINA

węgierskie mszalne,
 za których jakość i pocho-
 dzenie ręczy — poleca po
 najtańszych cenach firma:

J. Bielicki dawniej H. Fritsch
Kraków, Mały Rynek 1

Jan Wegrzyn unieważnia skradzioną
 książeczkę wojskową z P. K. U. Kraków-
 Powiat. (876 (-))

Tanie kupno majątków włościańskich.

1) Gospodarstwo 50 morg. pszennej ziemi
 w tem 8 morg. dwukośnych łąk. Budynki
 masyw, twardo kryta, 2 konie, 7 sztuk
 bydła, 6 świń i wszelki drób. Maszyny i
 narzędzia rolnicze — wszystko komplet
 z polem, zniwem i obsiewem, cena zł.
 21.000 złotych — wpłata według umowy.

2) 33 morgi ziemi pszenno-żytniej w tem
 5 morg. łąk, budynki prócz stodoły wszyst-
 kie murowane twardo kryte, 2 konie, 4
 sztuk bydła, 2 świni i drób, maszyny
 i narzędzia rolnicze kompletne, z pełnym
 zniwem i obsiewem, kościół i szkoła na

miejsu, cena zł. 12.000 — wpłaty 8.000
 złotych.

3) 26 morgi ziemi pszenno-buracz. w tem
 3 1/2 morgi łąk, budynki mur. pod papa,
 1 koń, 4 sztuk bydła, 11 świń i wszelki
 drób. Kompletne maszyny rolnicze i po-
 rządki, z pełnym zniwem i obsiewem przy
 mieście, cena zł. 9.000 — wpłaty zł. 7.000.
 Ponadto wiele innych majątków w ro-
 zmaitych cenach. — Każdy przybywający
 w celu kupna niech zabierze ze sobą
 część gotówki do zawarcia aktu notarial-
 nego.

Andrzej Wojciechowski
 889 (-) Ostrzeszów — ul. Kolejowa 232.

Przyjmę chłopca do praktyki kra-
 wieckiej, Piekarczyk Walenty, Pro-
 kocim. 878 (1-2)

60

sensacyjnych opowieści
 o różnych cudach świa-
 ta zawiera
 „Ilustrowany
 Kalendarz Lu-
 dowy” na rok 1929

Każdy

kto chce sobie
 naprawdę piękny
 i ciekawy kalen-
 darz sprowadzić — powinien
 tylko nasz kalendarz nabyć.

Cena

tego pięknego i cie-
 kawego kalenda-
 rza wynosi tylko
 zł. 3. Uwaga: należność prosimy
 przesyłać z góry, bo za zalicze-
 niem kalendarza nie wdajemy.

Tysiące

różnych ciekawych
 rzeczy pozna ten kto
 sobie nasz kalendarz nabędzie.
 Na tych miast wysyłajcie za-
 mówienia na kalendarz, bo
 możecie go później nie dostać.

— Nasz dokładny adres: Ludowa Agencja Prasowa w Warszawie ul. Marszałkowska Nr. 95. —



Słomę długą, czystą, żytnią do krycia dachów, żyto do siewu, owies
Słomę długą, na sieczkę, siano i słomę prasowaną.
Ziemniaki, dostarcza wagonowo po najtańszych cenach i najdogodniejszych warunkach zapłaty.

671

Feliks Mirkowski

Poznań, Ratajczaka 31.

**NERWOL****Chemika Dra FRANZOSA**

jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacieranie) na

REUMATYZM

klucze z powodu przeziębienia, na postrzał, ischias i t. p.

— Żądać w aptekach. —

Wyrób i główna sprzedaż:

APTEKA MIKOŁASCHA
LWÓW, KOPERNIKA 1. 840 (-)**Perlmuttera ultramaryna**jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny, wapna i ciał malarskich. Oznaczona na wystawach w Brukseli i Mediolanie złotymi medalami.
Biura Fabryki Ch. Perlmutter, Lwów, Słoneczna 20
Wszędzie do nabycia. 697 256**ZIOLKOWY SPIRYTUS „MERIDIOL”**

antys.-kosm. znany i ulubiony idealny środek domowy używają miliony ludzi do pielęgnowania ciała, nacierania bo orzeźwia, wzmacnia, niszczy zarodki infekcji i jest bezwzględnie lepszy od wszelkich wódek francuskich zagranicznych.

Przy zakupie zważać na markę ochronną „MERIDIOL” i nie pozwolić sobie bezprawnie nic innego wzmówić.

Żądać w drogerjach i składach aptecznych. Gdzie nie do nabycia wysła 5 but. za 10— zł. za zaliczką.

Chemiczne Laboratorium Meridiol, Józef Zielonacki, Królewska Huta

Akwizytorzy

dobrze wprowadzeni w sferach rolniczych, poszukiwani na wysoką prowizję dla sprzedaży zaprawy do nasion, ochraniającej zboża od wszelkich chorób. Zgłoszenia z referencjami kierować:

Dom H/P. Andrzej Kowieski

Warszawa, ul. Wolska L. 66.

Tel. 201-70. 879 (-)

Franciszek Uryga syn Jana i Marii ur. w roku 1901 w Borowej, powiat Brzesko, unieważnia zagubiony dokument wojsk.**„Lucja”, Kraków, Sukienice 29** największy wybór gorsetów, pasów leczniczych, napperników i bielizny. — **Najniższe ceny.** 883 (-)**80%
Esencja octowa**to tajemnica
zdrowego
dobrego
taniego
OESU!

869 (-)

**Ignacy Cypres**Kraków, ul. Szewska L. 13 P.
wyw. Mandoliny włoskie po 25 do 28 zł. — Skrzypce szkolne ze smyczkiem 22 zł. Harmonie 1-rzęd. w. mod. 35 zł., 2-rzęd. w. mod. 50 zł. Niklowy „Gra Roskopf” patent złańcuszkiem 13 zł., niklowy piaskizgarek słynnej marki „Enigma” 22 zł. Klarnet 8 klap. 38 zł., 16 klap. 45 zł.

Cennik ilustrowany zegarów i instrumentów muzyczn. darmo i oplatnie. 704 26 0

**!! Przy zakupach powoływać się !!
na ogłoszenia w „Piastie” !!****„POPEŁ”**Fabryka lin transmisyjnych,
budowlanych, gurtów i szpagatu
JOZEF WALKOWSKI I SYN
Kraków — Dębiki. 355**Józef Starowicz** urodzony w r. 1888 w Pozwicach unieważnia zagubione dokumenta wojskowe z P. K. U. Kraków — Powiat. 868 (-)**MASZYNY DO SZYCIA**

systemu Singera, pierwszorzędnej dobroci, nagrodzone złotymi medalami poleca 870 (1-2)

JÓZEF ANKUDOWICZ

WARSZAWA, NOWOGRODZKA 2.

Nożne bębnowe I. gat. 270 zł., gabinetowe kryte 320 zł., duże krawieckie 330 zł. — Tylko te są najtrwalsze i najodpowiedniejsze na prowincję. 15-letnia gwarancja. Wysyłamy na prowincję za zaliczeniem kolejowym po otrzymaniu pocztą 50 zł. zadatku. — Przesyłka i opakowanie na koszt firmy.

Uwaga: firma chrześcijańska.

BLEDNICE**BRĄK KRWI USUWA****Mra KRZYSZTOFORSKIEGO**
WINO CHINOWO-ZELAZISTE

na maladze kłopotliwej

reguluje słabość kobiecą, dodaje siły, podnieca apetyt, przyczynia krwi, położył na zadziwiająco szybko przywraca siły, a specjalnie polecane przez lekarzy w chorobach płucnych, po przebiegach ciężkich chorobach, przy osłabieniu ogólnym, oberwaniu, braku ochoty do życia, nudnościach, zawrotach głowy, wyczerpaniu fizycznym i umysłowym. Do nabycia w aptekach i drogerjach do miejscowości gdzie niema na składzie można zamawiać wprost z fabryki we własnym interesie, by ustrzec się przed podróbkami, — żądać wyraźnie

Mra KRZYSZTOFORSKIEGO
WINO CHINOWO-ZELAZISTEKasładowictwo energicznie odrzuca!
Fiaszka mniejsza z przes. zł 3-50, 5 fiaszek 13 zł.
Fiaszka podwójna zł 5—, 5 22 zł.

Wylączny skład i wyrób na Polskę

Fabryka chemiczna Mra Krzysztoforski, Tarnów. I.

Sprzedaje się w całości lub na działki folwark 170 hektarów bardzo dobrej ziemi z ogrodem, łąkami i młodym lasem w powiecie Słomskim 14 klm. od kolei. Cena 1300 zł. ha. Wiadomość: Grodno, Jagiellońska 34. „Osadnik Kresowy”. Tamże inne obiekty z parcelacji. 830 (-)

**1000— szoferów
otrzymało posady**

po ukończeniu najlepszych w Polsce

Kursów Samochodowych
Józefowicza — pod zarządem
Kosturkiewicza

Kraków, Florjańska 28. Tel. 14-16.

gdzie szkoła najwibitniejsi instruktorzy na nowoczesnych samochodach.
Wolne mieszkania zamieszcowym. — Wpisy codziennie. — Niezamożnym ulgi. — piszcie o prospekty.**Najlepsze w świecie oryginalne szwedzkie wirówki****„ALFA-LAVAL”**są niedoścignione pod względem.
trwałości mechanizmu,
prostoty budowy
i dokładności odtłuszczania.

1.300 najwyższych nagród i odznaczeń.

30-letnia piśmienna
gwarancja używalności.

Na wystawie Rolniczo-Przemysłowej przy I-ych Targach Północnych w Wilnie dn. 18/8 — 19/9 1928 r. otrzymaliśmy

Wielki Medal Złoty

— za wirówki „ALFA-LAVAL” i inne maszyny mleczarskie —

Kompletne instalacje
mleczarni ręcznych, parowych, paroturbinowych itp.**DŁUGOTERMINOWY KREDYT.**

Żądajcie katalogu wirówek i maszyn mleczarskich

481 (1—0)

Towarzystwo ALFA-LAVAL, Sp. z o. o.

Warszawa, Krakowskie-Przedmieście 60. — Oddział w Poznaniu, ul. Gwarna 9.

Zastępcy we wszystkich miastach i miasteczkach Rzeczypospolitej.

**CENNIK OGŁOSZEN**

Strona ogłoszeń dzieli się na 4 szpalty. — Strona tekstu dzieli się na 3 szpalty.

Ogłoszenia na 1 stronie za 1 mm 1-szpaltowy 1 zł	Drobne ogłoszenia za słowo 25 groszy, najmniej 3 zł	Cała strona 4-szpaltowa po tekście 450 zł
Zwykłe ogłoszenia na stronie 4-szpaltowej za 1 wiersz mm 30 gr	Cała strona 3-szpaltowa w tekście 800 zł	Układ tabelaryczny cyfrowy, kolorowy i na ostatniej stronie 50% drożej
W tekście na stronie 3-szpaltowej za 1 wiersz mm 60 gr	Cała strona tytułowa 800 zł	

Ogłoszenia tylko za gotówkę. — Za terminowy druk administracja nie odpowiada. — Ceny powyższe obowiązują od dnia ogłoszenia — Od ogłoszeń długoterminowych i biur ogłoszeń raba stosownie do umowy